

Zastrzyk na wzmocnienie

Desperados – tak nazwaliśmy przed trzema laty młodych polskich naukowców, przeświadczeni, że potrzeba zaiste jakiejś niepojętej determinacji albo i dozy szaleństwa, by przy solidnej wiedzy i niekwestionowanych uzdolnieniach decydować się na upokarzająco nisko opłacaną pracę na polskich uczelniach.

Postanowiliśmy co roku gromadzić fundusze nie tylko z kasy „Polityki”, ale także zapraszać do współpracy rozmaite firmy i osoby prywatne, by solidnym zastrzykiem finansowym wspomagać najbardziej obiecujące talenty we wszystkich dziedzinach nauki. To się już dwa razy nadspodziewanie dobrze powiodło i – jak wskazują już zebrane deklaracje – w październiku tego roku będziemy w stanie podratować co najmniej dwudziestu kilku desperados. (...)

Remanent dokonany po dwóch latach umocnił nasze przekonanie, że i hasło, i formuła akcji mają sens. Pozostajemy przy zasadzie wypłaty stypendium w formie jednorazowego zastrzyku i – tak jak poprzednio – pozostawiamy do decyzji laureatów sposób przeznaczenia tej sumy. Mimo tak nietypowej formuły sposób i kryteria wyłaniania laureatów w naszym konkursie (bierzemy pod uwagę przede

wszystkim dotychczasowy dorobek naukowy, niebanalność pomysłu badawczego oraz talent dydaktyczny kandydata) zyskał pełną akceptację Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego i ministra edukacji. W efekcie stypendium traktowane jest jako pełnowartościowe stypendium naukowe (i nie podlega opodatkowaniu!). (...)

Tak więc zapraszamy magistrów i doktorów na stronę internetową „Polityki” gdzie dostępny jest od dziś do 30 czerwca 2003 r. formularz zgłoszeniowy oraz szczegółowy regulamin akcji. Zachęcamy również tych, którzy próbowali sił w naszym konkursie przed dwoma laty lub rok temu, z całą pewnością dorobek kolejnego roku wzmocni Państwa szanse. Jury (skład obok) w czasie wakacji wyłoni laureatów, z początkiem nowego roku akademickiego wręczymy kolejną serię portfeli.

Do udziału w akcji zapraszamy fundatorów. Nie wzgardzimy żadną sumą, wiemy, że z pomocą pospieszają jak zwykle nasi Czytelnicy. Nr konta Fundacji „Polityki”: BPH PBK IIIO/W 11101053-408220000189.

Ewa Wilk, Agnieszka Niezgoda
Polityka, 12 kwietnia

wybrała esa

prze gląd prasy

Studenci już teraz inwestują w siebie, by gdy Polska wejdzie do Unii Europejskiej pracować za granicą – pisze 6 marca Gazeta Lubuska. Studenci wiedzą, że podstawą jest znajomość języków obcych. Liczy się też dobre wykształcenie i doświadczenie. Dlatego biorą udział w szkoleniach i praktykach, które wiążą się z unijną administracją. Adam Agacki jest studentem I roku politologii na UZ. Biegłe zna j. angielski, słabiej posługuje się niemieckim i rosyjskim. Jest dziennikarzem Radia Index, był redaktorem trójjęzycznego przewodnika turystycznego i członkiem prezydium Młodzieżowego Sejmiku Województwa Lubuskiego. Pół roku temu wysłał swoje CV i list motywacyjny do 150 ambasad i jednostek konsularnych na całym świecie z zapytaniem czy mógłby odbyć u nich staż. Odpowiedział Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Brukseli i taka sama placówka z Moskwy. Adam wybrał Brukselę i w maju będzie pracował w tamtejszym biurze politycznym.

Ponad 10 tysięcy nowych studentów dziennych i rocznych przyjmie Uniwersytet Zielonogórski w przyszłym roku akademickim. Oferuje 29 kierunków na ośmiu wydziałach – pisze 18 marca Gazeta Wyborcza zapowiadając Dni Otwartych Drzwi. W kampusie A przy ul. Podgórznej przede wszystkim wystawiać się będą wydziały: mechaniczny, nauk ścisłych, zarządzania, inżynierii oraz elektrotechniki. W kampusie B (al. Wojska Polskiego) zaprezentują się wydziały: humanistyczny, pedagogiczny i artystyczny.

W obu kampusach otwarte będą centralne punkty informacji, gdzie każdy, kto przyjdzie, uzyska informacje na temat wybranego kierunku bez względu na to, czy jego prezentacja jest w kampusie A czy B.

Po raz siódmy w zielonogórskich klubach będzie rozbrzmiewać muzyka znad Sekwany. Ruszają Dni Frankofonii – donosi 24 marca GW. – Chcemy zainteresować Francją naszą młodzież i zaprosić ją do wspólnej zabawy – mówi Elżbieta Jastrzębska z NKJO Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Na pięć dni świętowania kultury francuskiej zaplanowano wykłady, pokazy i spotkania. Zainteresowaniem cieszyć się będą serwowane specjały kuchni francuskiej.

Uniwerek w górę – takim tytułem anonsowała Gazeta Lubuska wyniki Rankingu uczelni wyższych w Polityce (27 marca).

Po raz czwarty „Polityka” ogłosiła ranking wyższych uczelni. Tygodnik ocenił ofertę edukacyjną na siedmiu najpopularniejszych kierunkach w uczelniach państwowych i niepaństwowych. O ostatecznym wyniku decydowało sześć kryteriów: pozycja akademicka (m.in. uprawnienia, posiadana kategoria KBN, liczba uzyskanych grantów), potencjał kadrowy, orientacja na studenta (m.in. proporcje studentów dziennych do ogółu zakładów), kontakty z otoczeniem, selekcyjność (m.in. proporcje liczby kandydatów do liczby przyjętych na studia dzienne), infrastruktura. Wśród sklasyfikowanych 104 szkół wyższych, mających wyodrębnione wydziały ekonomii – zarządzania Uniwersytet Zielonogórski znalazł się na 43 pozycji. Na 100 miejscu w rankingu jest Wyższa Szkoła Biznesu w Gorzowie Wlkp. Informatyka na UZ wśród 33 uczelni uplasowała się na 17 miejscu (ub. r. – 19), zaś pedagogika wśród 44 wyższych szkół zajęła 13 lokatę (ub. r. – 19). Politologia od trzech lat zajmuje wciąż tę samą pozycję – 12 miejsce na 26 uczelni. Podobnie na stałym miejscu jest socjologia – 14 pozycja na 18 sklasyfikowanych szkół wyższych. Niestety dziennikarz GL nie wziął pod uwagę miejsc ex aequo

(pedagogika nie 13, a 11 miejsce, zarządzanie i marketing nie 43, a 40 miejsce).

* * *

25 firm szukało nowych pracowników wśród zielonogórskich studentów – czytamy 28 marca w Gazecie Wyborczej o targach pracy na uniwersytecie. Większość odwiedzających targi to studenci. Przyszli tu po zajęciach albo w przerwie między wykładami. Interesowali się praktykami, stażami i pracą na wakacje. - Nie liczę na wiele - mówiła Justyna, która od roku szuka pracy. - Byłam już na wielu takich targach. Nie czarujemy się, wystawcom bardziej chodzi o reklamę, niż o pozyskiwanie nowych pracowników. Innego zdania byli sami wystawcy. - Proponujemy konkretne oferty. Konstruktor, inżynier, technolog - wyliczała Aleksandra Stóżyk z Sitech, firmy produkującej siedzenia do Volkswagena w Polkowicach. - Mamy nowe etaty, praktyki, prace na wakacje i pełne etaty. Ale potrzebujemy ludzi z wyższym wykształceniem i znajomością niemieckiego „perfect”.

* * *

Wojtasik na Uniwersytecie Zielonogórskim – tak zapowiadała Gazeta Wyborcza kolejny koncert z cyklu Big Band Uniwersytetu Zielonogórskiego i Przyjaciele. Piotr Wojtasik to znakomity trębacz, równie dobrze znany w naszym kraju, jak i za granicą. Grał już z takimi gwiazdami, jak Billy Harper, Gary Bartz czy Louis Hayes.

Piotr Wojtasik od wielu lat należy do ścisłej czołówki polskiej sceny jazzowej. Do jego największych dotychczasowych osiągnięć artystycznych należy zaliczyć zaproszenie do odbycia trzech tras koncertowych z zespołem amerykańskiego saksofonisty Billy'ego Harpera. Wielkim sukcesem był także jego udział w tygodniowej sesji European Broadcasting Union Big-Band. Na koncercie w auli usłyszymy zestaw kompozycji Billy'ego Holmana, Marshalla Browna, Herbie Hancocka i innych znanych jazzmanów.

* * *

W marcowym numerze Forum Akademickiego odnotowano działalność Koła Naukowego Pedagogów Wollontariuszy, działającego przy Instytucie Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Zielonogórskiego i realizacji programu edukacyjno-wychowawczego „Wiosna z Lupo”. To wspólna inicjatywa KM Policji i zielonogórskich studentów.

* * *

W Gazecie Wyborczej 8 kwietnia, po konferencji prasowej z udziałem organizatorów Dni Kultury Studenckiej napisano: Kolorowym korowodem i bachanaliowym biegiem ulicznym rozpocznie się tegoroczne studenckie świętowanie. Przez trzy dni zielonogórcy zacy będą się bawić na terenie całego miasta.

Różnorodność imprez podczas Bachanaliów 2003, które odbędą się od 20 do 22 maja, powinna zadowolić zarówno wielbicieli muzyki i tańca, jak i fanów sportu. Przede wszystkim szansę na zaprezentowanie się dano organizacjom studenckim oraz kierunkom artystycznym Uniwersytetu Zielonogórskiego. Organizatorem Bachanaliów jest Parlament Studencki, studenci bowiem są

twórcami koncepcji i programu. Za stronę organizacyjną i formalną odpowiada firma BIS.

Wprawdzie to nie jest program moich marzeń ani marzeń studentów, ale otrzymaliśmy konkretne pieniądze i warunki - stwierdził Zbigniew Tchórzewski, dyrektor artystyczny Bachanaliów. - Nie jest on jednak najgorszy, bo studenci mają możliwość zaprezentowania się zarówno na terenie uczelni, jak i w mieście.

* * *

Środa 8 kwietnia, godz. 19. Zespół Muzyki Średniowiecznej „Pressus” zaprezentuje na uniwersytecie pieśni ku czci Najświętszej Marii Panny ze średniowiecznego zbioru Cantigas de Santa Maria - donosi Gazeta Wyborcza. „W epoce rycerzy, mnichów i trubadurów” - tak zatytułowany jest koncert muzyki dawnej, który odbędzie się w auli Uniwersytetu Zielonogórskiego przy ul. Podgórznej 50.

Cantigas de Santa Maria to najbogatszy średniowieczny zbiór pieśni ku czci Najświętszej Marii Panny, powstał w drugiej połowie XIII wieku na dworze króla Alfonsa X zwanego Mądrym (el Sabio). Pieśni zaprezentuje Zespół Muzyki Średniowiecznej „Pressus”, który działa sześć lat i specjalizuje się w odtwarzaniu muzyki związanej ze świecką i religijną tradycją średniowiecznej Europy. „Pressus” wystąpił do tej pory w kilkudziesięciu znaczących koncertach. Zespół gra na kopiach instrumentów dawnych: fletach prostych, flecie poprzecznym, dudach galicyjskich, fidel, rebecu, harfie gotyckiej, ud, cymbałach i licznych instrumentach perkusyjnych.

* * *

W każdą środę o 20.00 w pokoju nr 12 DS „Wcześniak” (Uniwersytet Zielonogórski, campus B) spotykają się członkowie zielonogórskiego stowarzyszenia studentów AEGEE. Dla kogo ta organizacja? Dla tych, którzy lubią ludzi, aktywne życie i chcieliby sprawdzić siebie. - czytamy w Gazecie Lubuskiej. - Każdy może do nas przyjść - mówi Karolina Wysocka, studentka III r. politologii w UZ i komisarz ds. Europy Środkowej w AEGEE. - Jeśli tylko zaangażuje się w pomysły, które realizujemy, pokaże, że mu się chce, zostanie naszym członkiem. Okazji, by się wykazać jest sporo. Co tydzień w Europie odbywają się imprezy organizowane przez Aegee. W zeszłym tygodniu w Gliwicach były warsztaty multimedialne, jutro w Krakowie rozpoczyna się spotkanie regionalne koordynujące działania w Europie Środkowej, a niedługo w Rumunii odbędzie się zjazd statutowy Agora. - Podczas takich zjazdów powołujemy do życia nowe oddziały i degradujemy te, które nic nie robią - mówi Karolina. - Ostatnio na Agorze w Atenach chłopcy z Mołdawii popłakali się ze wzruszenia, gdy oficjalnie przyjęto ich do AEGEE. AEGEE ma swoich przedstawicieli w Brukseli. Studenci, wybierani spośród zaków z całej Europy, urzędują w kamienicy sponsorowanej przez Komisję Europejską. Reprezentują interesy swojej grupy w kontaktach z unijnymi parlamentarzystami. Dzięki ich interwencji zostali zaproszeni na kolację z prezydentem Francji i przekonali go do programu Socrates Erasmus (międzynarodowa wymiana studentów). Teraz lobują na rzecz bezpłatnej edukacji wyższej.

czytała esa